



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Irena LIPOWICZ

RPO-692622-II/12/MK

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 22 551 77 00
Fax 22 827 64 53

Warszawa, 11. X. 2012

Pan

Stanisław Kalemba

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Ministrze,

Uprzejmie pragnę poinformować, iż w moim zainteresowaniu pozostaje problematyka dotycząca systemu kar orzekanych za popełnienie niedozwolonych czynów spenalizowanych w art. 27 a ust. 1 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. z 2009 r. Nr 189, poz. 1471 ze zm.). Omawiana problematyka wyłoniła się na tle spraw podejmowanych w moim Biurze.

Wskazać należy, iż powołany wyżej art. 27 a ust. 1 ustawy o rybactwie śródlądowym typizuje wykroczenia, do których należą między innymi czyny polegające na: połowie ryb na rzecz uprawnionego przez osobę nieposiadającą przy sobie stosownego upoważnienia; amatorskim połowie ryb przez osobę nie mającą w posiadaniu w trakcie kontroli karty rybackiej, albo karty łowiectwa podwodnego lub używającą tej karty mimo sądowego orzeczenia o ich odebraniu; amatorskim połowie ryb bez stosownego zezwolenia, bądź nie stosowaniu się do warunków zezwolenia lub nie prowadzeniu rejestru amatorskiego połowu ryb, jeżeli zezwolenie zobowiązuje do jego prowadzenia; wstępie do obrębu hodowlanego bez uzgodnienia jego terminu, miejsca lub sposobu.

Za wykroczenia określone w ust. 1 art. 27 a w/w ustawy prócz kary grzywny lub kary nagany sąd orzeka środki karne, do których należą: obowiązek naprawienia szkody, nawiązka, przepadek rybackich narzędzi połowowych i innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia wykroczenia, a także przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z wykroczenia oraz trwałe odebranie karty rybackiej albo karty łowiectwa podwodnego bądź jej przekazanie do depozytu sądowego na okres nie krótszy niż 12 miesięcy, do czasu złożenia przez osobę ukaraną ponownego egzaminu z wynikiem pozytywnym. Ustawa przewiduje ponadto

obligatoryjne podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości, na koszt ukaranego. Jak stanowi zaś artykuł 6 w/w ustawy, przepadek może dotyczyć również przedmiotów niestanowiących własności sprawcy.

Analiza systemu kar i środków karnych wymierzanych za wykroczenia stypizowane w art. 27a ust. 1 ustawy o rybactwie śródlądowym w moim przekonaniu prowadzi do wniosku, iż system ten cechuje się nadmierną surowością i nieproporcjonalnością grożącej kary w stosunku do przewinienia, a nadto może naruszać zasadę równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji.

Uzasadniając powyższe stwierdzenie, w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż konstrukcja przepisu art. 27a ustawy o rybactwie śródlądowym, poprzez nałożenie na sąd obowiązku obligatoryjnego orzekania środków karnych za czyny spenalizowany w tym przepisie, wyeliminowała możliwość nałożenia za te czyny kary w drodze mandatu karnego. Zgodnie bowiem z art. 96 § 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, w drodze mandatu karnego nie nakłada się grzywny za wykroczenia, za które należałoby orzec środek karny. Już ta okoliczność świadczy o nadmiernej surowości systemu kar i środków karnych orzekanych za tego typu wykroczenia, albowiem jeśli w tego typu sprawach nie będzie w praktyce stosowany art. 41 Kodeksu wykroczeń, sprawa za każdym razem będzie musiała być skierowana przed sąd z wszystkimi tego konsekwencjami.

Następnie podkreślić należy, że niezwykle surową sankcją karną za czyny będące wykroczeniami z art. 27 a ust. 1 ustawy o rybactwie śródlądowym jest trwałe odebranie karty wędkarskiej albo karty łowiectwa podwodnego bądź jej przekazanie do depozytu sądowego na okres nie krótszy niż 12 miesięcy, do czasu złożenia przez osobę ukaraną ponownego egzaminu z wynikiem pozytywnym. Należy zadać zatem pytanie, czy jest to adekwatny środek karny np. za czyn polegający na połowie ryb przez osobę, która nie posiada przy sobie karty wędkarskiej. W tym miejscu przykładowo wskazać wypada, że ustawa o rybactwie śródlądowym przewiduje surowsze konsekwencje wobec rybaka dokonującego połowu ryb bez posiadania przy sobie stosownych dokumentów, niż wobec kierowcy, który prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu pojazd, nie mając przy sobie wymaganych dokumentów - a więc wobec podmiotu, który znajduje się w podobnej sytuacji prawnej. Jak stanowi bowiem art. 95 Kodeksu wykroczeń *"Kto prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu pojazd, nie mając przy sobie wymaganych dokumentów podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany."* Nierówność tych podmiotów tj. sprawców podobnych wykroczeń potęguje nadto fakt, iż za czyn stypizowany na gruncie ustawy o rybactwie śródlądowym, w przeciwieństwie chociażby do czynu z

art. 95 K.w., przepisy wykluczają, o czym była mowa powyżej możliwość ukarania sprawcy w drodze mandatu karnego.

Kolejnym środkiem karnym, który wzbudza moje wątpliwości, w zakresie jego adekwatności i proporcjonalności jest przepadek przedmiotów niestanowiących własności sprawcy. Jak podkreśla się w doktrynie, przepadek przedmiotów niestanowiących własności sprawcy może być orzekany wyłącznie wtedy, jeśli przepis szczególny tak stanowi i jest odstępstwem od zasady stanowiącej, iż przepadek obejmuje przedmioty stanowiące własność sprawcy (por. Andrzej Marek, *Prawo Wykroczeń*, C.H. Beck, 2008, s. 108). Wydaje się zatem, iż zważywszy na charakter wykroczeń stypizowanych w art. 27 a ust. 1 ustawy o rybactwie śródlądowym trudno znaleźć uzasadnienie na wprawdzie dozwolone, lecz niebędące regułą rozszerzenie stosowania instytucji przepadku w przypadku w/w wykroczeń również na przedmioty niestanowiące własności sprawcy.

Okoliczność obligatoryjnego podania przez Sąd orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości na koszt ukaranego w sprawie o czyny z art. 27a ust. 1 ustawy o rybactwie śródlądowym, jest kolejnym argumentem, który per se jest potwierdzeniem moich wątpliwości co do omawianych przepisów. Przykładowo podkreślić należy, iż w obowiązującym stanie prawnym, na gruncie Kodeksu wykroczeń, środek ten jest stosowany wyjątkowo (w stosunku do zaledwie kilku wykroczeń) i tylko wówczas, gdy może to mieć znaczenie wychowawcze. W doktrynie, mając na uwadze wcześniejsze, nadmierne, stosowanie tego środka przez ówczesne kolegia ds. wykroczeń, wskazuje się na potrzebę wyjątkowej ostrożności w ocenie potrzeby i możliwości oddziaływania wychowawczego podania wyroku do publicznej wiadomości w szczególny sposób (por. Tomasz Grzegorzczak, *Komentarz do art. 31 Kodeksu wykroczeń*, LEX 2010 i cytowana tam literatura). Obligatoryjność orzekania przez sąd o podaniu orzeczenia o ukaraniu za czyny z art. 27a ust. 1 ustawy o rybactwie śródlądowym do publicznej wiadomości wydaje się zatem nieadekwatna i nieproporcjonalna do wagi czynów, a także może powodować naruszenie zasady równości, skoro, jak było to już wskazane powyżej, na gruncie chociażby Kodeksu wykroczeń, środek karny w postaci podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości stosowany jest wyjątkowo.

Mając na względzie powyższe, uprzejmie proszę o udzielenie mi informacji, czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przewiduje zmiany legislacyjne, które stanowiłyby rozwiązanie przedstawionego problemu.

Legos wyprosy srocutca
Zena Jipou